

MOJA PARAFIA

TYGODNIK PARAFII ŚW. JÓZEFA W RADOMIU

Nr: 840
21-24/04/2011



*Drodzy Parafianie,
Czytelnicy „Mojej Parafii”
oraz Wszyscy modlący się
w naszym pallotyńskim kościele!*

*Nadeszły najważniejsze Święta naszej wiary –
– Święte Triduum Paschalne.*

*Rodzi się w naszych sercach wdzięczność,
że Bóg uwolnił nas od grzechu,
że pragnie,*

byśmy wiecznie żyli – w zmartwychwstaniu!

*Życzymy Wam wszystkim
prawdziwej paschalnej radości!*

*Radości z każdej Mszy świętej,
w której możecie uczestniczyć...*

*Radości z posługi każdego kapłana,
którego Bóg stawia na drodze Waszego życia...*

*Głębokiej adoracji krzyża Chrystusa,
był stał się dla Was prawdziwym umocnieniem...*

*Obyście każdego dnia mogli usłyszeć
Jezusa Zmartwychwstałego,*

który mówi: „Pokój Wam!”. Ksiądz Proboszcz
Zygmunt Rutkowski SAC
wraz ze Współbraćmi pallotynami

*Z tajemnicy Świętego Triduum Paschalnego
wypływa charyzmat*

posługi Sióstr Zmartwychwstank.

Wdzięczni Bogu za obecność

pięciu Sióstr w naszej parafii

życzymy – z okazji ich patronalnego Święta –

*by tak, jak niewiasty, które odkryły Pusty Grób,
pospiesznie niosły całemu światu radosną wieść:*

„Pan Zmartwychwstał i żyje! Alleluja!”

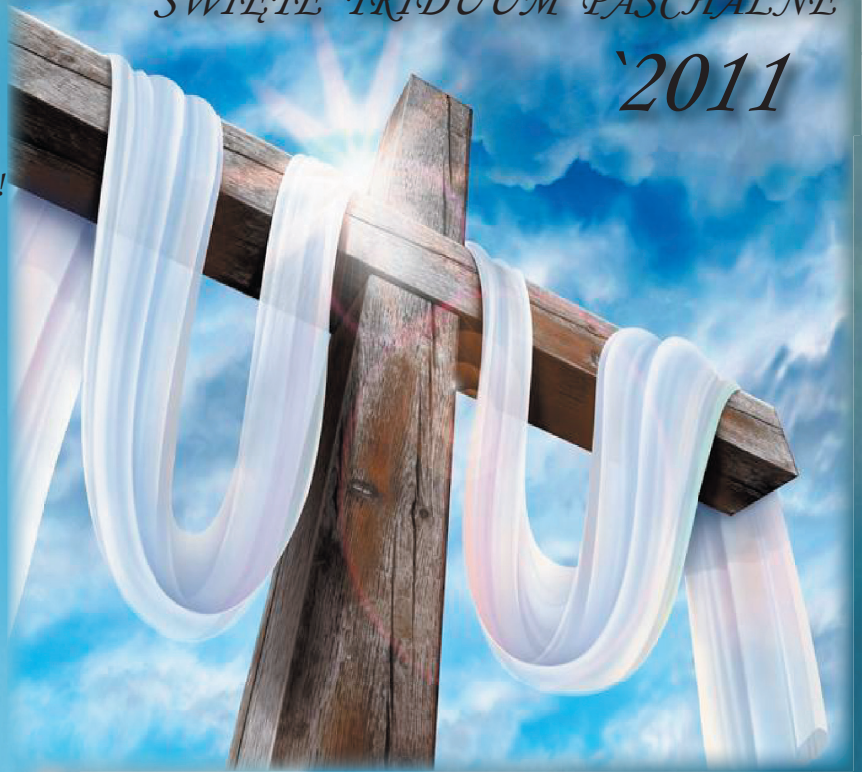
Niech ich wiara wypływająca

ze spotkania ze Zmartwychwstałym

będzie umocnieniem

dla każdego spotkanego człowieka.

ŚWIĘTE TRIDUUM PASCHALNE '2011



W Wielki Czwartek Jezus Chrystus ustanowił sakrament kapłaństwa.

To dzięki świętej posłudze kapłanów nie brakuje nam eucharystycznego Chleba. To dzięki nim Bóg uwalnia nas od grzechów podczas każdej spowiedzi.

Naszym drogim trzynastu Księżom Pallotynom mieszkającym w Radomiu

– trwając na dziękczynnej modlitwie przed Panem za łaskę powołania ich do świętej służby –

z całego serca życzymy,

by doświadczając codziennie miłości Boga

cieszyli się pokojem serca,

odważnie głosili Ewangelię

i byli mężni w walce z mocami ciemności.



WIELKI CZWARTEK

MSZA WIECZERZY PAŃSKIEJ

GODZ. 18⁰⁰

ADORACJA - DO GODZ. 20⁰⁰

Ewangelia Mszy Wieczerzy Pańskiej
J 13, 1-15

„Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili.”

Wielki Czwartek, to pamiątka ustanowienia Mszy świętej i sakramentu kapłaństwa. Jezus ofiaruje swoją miłość, a w zamian domaga się od swoich uczniów świętości. Umywa uczniom nogi. Daje wzór służby bliźniemu. „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali.” Ofiara wieczerzy, pod postaciami chleba i wina, stała się pokarmem naszych dusz. „Bierzcie i jedzcie”. „Ciało moje prawdziwie jest pokarmem... Kto pożywa Ciało moje i pije Krew moją, we Mnie mieszka, a ja w nim.” Przemysłmy te słowa Jezusa, adorując Go w Ołtarzu Wystawienia.

Adam Żak



WIELKI PIĄTEK

ADORACJA

OD GODZ. 7⁰⁰ ORAZ DO GODZ. 23⁰⁰

DROGA KRZYŻOWA I NOWENNA

DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

GODZ. 17¹⁵

LITURGIA MĘKI PAŃSKIEJ

GODZ. 18⁰⁰

GORZKIE ŻALE

GODZ. 22⁰⁰

Ewangelia Liturgii Męki Pańskiej

J 18, 1 – 19, 42

„Wykonało się!”

Zakończyła się ziemska droga Jezusa. Jako Zbawiciel wypełnił swoją misję kończącą się śmiercią na krzyżu. Przez to drzewo przyszła radość na cały świat. „Oto drzewo krzyża.” Pójdźmy, pokłońmy się. Wielbimy krzyż Twój, Panie! Jeszcze słyhać głośnie: „Zejdź z krzyża, a uwierzymy Ci” i cichą odpowiedź: „Przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią.” „Wykonało się! I skłoniwszy głowę, oddał ducha.”

„Gdy umierał na krzyżu
cud się nie zdarzył.

(...) Wierzyć to znaczy ufać, kiedy cudów nie ma”

/ks. Jan Twardowski/
Adam Żak

WIELKA SOBOTA

ADORACJA - OD GODZ. 7⁰⁰

ŚWIĘCENIE POKARMÓW

W GODZ. 9⁰⁰ - 16⁰⁰

WIELKANOC

WIGILIA PASCHALNA

SOBOTA, GODZ. 18⁰⁰

PROCESJA REZUREKCYJNA

I PIERWSZA MSZA ŚWIĘTA

GODZ. 6⁰⁰

POZOSTAŁE MSZE ŚWIĘTE

– JAK W NIEDZIELĘ

Ewangelia Wigilii Paschalnej
Mt 28, 1-10

„Wy się nie bójcie! Gdyż wiem, że szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał!”

Ciszę i powagę grobu, zbliżającym się niewiastom, przerwał głos: „Wy się nie bójcie!” Maria i Magdalena ujrzały odwalony kamień i przestraszyły się. Stało się coś niezwykłego. Pusty grób! Jak to możliwe? Wykradli Pana? Myśli się kłębią, pojawia się strach, który jest przejawem reakcji człowieka widzącego coś nienaturalnego. Pusty grób! „Nie bójcie się! Szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał!” Strach nie ustąpił, ale zjawiła się radość. „Oddaliły się od grobu z bojaźnią i radością.” Czy nas nie ogarnia wątpliwość dotycząca zmartwychwstania? Usuńmy ją z naszych serc, zobaczywszy w wielkanocny poranek pusty grób. Alleluja!

Adam Żak

Ewangelia wieczoru Niedzieli Wielkanocnej
Łk 24, 13-35 (w dzień J 20, 1-9)

„Pan rzeczywiście zmartwychwstał. (...) opowiadali, jak Go poznali przy łamaniu chleba.”

Brzmi jeszcze w naszych uszach głos dzwonów rezurekcyjnych niczym głos anioła: „Chrystus zmartwychwstał. Nie ma Go tu!” Pierwszym wiadomościom o zmartwychwstaniu towarzyszy lęk. Bały się niewiasty, wystraszeni uczniowie opuszczają Jerozolimę. Jeszcze nie zrozumieli co się stało. Dopiero sam Jezus musi im wyjaśnić i daje się poznać przy łamaniu chleba. Czy jesteśmy w stanie, podobnie jak uczniowie, poznać Jezusa? „Oto dzień, który nam Pan zgotował. Weselmy się nim i radujmy.”

Adam Żak



NAJPIĘKNIEJSZE ŚWIĘTA WIELKANOCNE - WSPOMNIENIE

Dziś, kiedy przeżyłam sporo lat i tyle moich miłych koleżanek i kolegów odeszło do Pana (a przede wszystkim Mamusia, Tata i większość mojej bliższej i dalszej rodziny), te Święta może nie są już tak radosne, jak w dzieciństwie, czy we wczesnej młodości...

Ale jednak odczuwam jakąś świętą radość na myśl o tym, że w te wiosenne dni znów świętujemy Wielkanoc!

Jako osoba dorosła, patrzę na te Święta pod innym kątem. Rozmyślam o dniach Triduum Paschalnego, o radości Wielkiej Niedzieli. Jednak skoro piszę o moich najradośniejszych Świętach Wielkiej Nocy, sięgam wstecz – do czasów, kiedy Rodzice jeszcze żyli, a ja – wówczas sześciolatnie dziecko – pomagałam Mamie w pieczeniu mazurków, babek i ciast wszelkiego rodzaju. Byłam zbyt mała, by uczestniczyć w pełni w uroczystościach Triduum Paschalnego, ale w Wielki Czwartek zazwyczaj chodziłam z Tatą na tę wspaniałą Mszę świętą. Kiedy zaś minął Wielki Piątek i Wielka Sobota, nie mogłam się doczekać Niedzieli Wielkanocnej. Najbardziej

utkwiała mi w pamięci ta z roku 1953. Wtedy to właśnie była już prawdziwa, słoneczna i ciepła wiosna. Pamiętam, że dostałam w ten dzień piękne czerwone pantofelki (od Taty), a od Mamy własnoręcznie przez nią uszytą śliczną sukienkę w biało-czarną pepitkę (to taka drobniotka kratka). Pamiętam, że cała moja rodzina – Mama, Tatuś i trzy moje siostry poszliśmy do kościoła na Mszę świętą. Ze wzruszeniem słuchałam jej wtedy. Cieszyłam się, że po trzech dniach powagi i smutku z powodu śmierci Pana Jezusa, nastał chyba najpiękniejszy w roku dzień – Niedziela Wielkanocna – dzień Zmartwychwstania Chrystusa. Mimo, że byłam jeszcze mała, rozumiałam, jak cudowny to czas!

A po Mszy świętej wróciliśmy do domu, razem z Babcią i Dziadziusem (rodzicami Mamy) i trzema ciociami – siostrami Tatusia, by zasiąść do pięknie zastawionego stołu. Przykryty był on śnieżnobiałym obrusem, na środku stał koszyczek ze „święconką”. Każdy z nas miał swoje nakrycie i miejsce przy stole. Tata rozpoczynał śniadanie wielkanocne słowami: „Obyśmy wszyscy za rok o tej porze spotkali się znów przy tym stole.” Po odśpiewaniu modlitw stosownych

do tego dnia, Tatuś rozdał nam, dziewczynkom, prezenty wielkanocne, a jeszcze wcześniej, wszyscy ze wszystkimi, podzieliliśmy się święconym jajeczkiem. Potem nastąpiła wspaniała uczta: Jedliśmy różnego rodzaju plasterki mięs, wspaniałe słodkie mazurki, keksy, strucle (oczywiście wszystkiego po troszku) i inne ciasta. Nie zabrakło też świeżego chleba. Wszyscy byli mili dla siebie; my – dzieci, nie sprzeczałyśmy się ze sobą; nadzwyczaj grzecznie siedziałyśmy przy stole.

Po śniadaniu wielkanocnym poszliśmy wszyscy razem na spacer. Szliśmy po zielonych łąkach (tam, gdzie teraz stoją bloki Ustronia – za mojego dzieciństwa były łąki). Mamusia trzymała na rękach moją najmłodszą siostrę – Elę, a ja mogłam iść sama. Byłam z tego bardzo zadowolona, bo idąc, zbierałam piękne złote kaczeńce i małe śnieżnobiałe stokrotki. Bukieciki tych kwiatów dawałam wszystkim członkom naszej rodziny. A kiedy kwietniowy zmierzch otulił zmęczoną ziemię, powoli wracaliśmy do domu, wdychając rześkie powietrze wiosny.

Byłam szczęśliwa i po cichutku dziękowałam Panu Bogu za tak wspaniałą dzień.

Katarzyna Wilczyńska

Księdzu Markowi Tomulczukowi,
vicerektorowi pallotyńskiej Wspólnoty,
oraz **księdzu Markowi Kujawskiemu,**
kapelanowi Hospicjum Królowej Apostołów,
życzymy – z okazji imienin –
zdrowia i sił w służbie Bogu i ludziom,
ale przede wszystkim, by każdego dnia
pełniła się w Księżu życiu wola Pana Boga.



MOJA PARAFIA. Parafia św. Józefa, Radom, ul. Młodzianowska 124, tel. 48 366 81 03
www.mojaparafia.za.pl, mojarparafia@gmail.com

Redakcja: Katarzyna Wilczyńska, Sylwia Klochowicz - Matłacka, Agnieszka Kołodziejska, Renata Ochalska
Stefan Suwała, Adam Żak, Bartłomiej Paduch, Bernard Pająk, Wojciech Winek, Jacek Dobosz

Opiekun duchowy: ks. Paweł Śliżewski SAC

DLACZEGO UCIEKAMY NA ŚWIĘTA?

Zastanawiam się, dlaczego tak dużo osób w tak cudownym dla chrześcijan czasie jakim są Święta Wielkanocne, woli wyjechać do ciepłych krajów, np. do Egiptu, zamiast przeżywać Święta w gronie rodziny. Tak wiele biur podróży kusi nas promocyjnymi cenami wycieczek do ciepłych krajów akurat na czas Świąt. Są to często miejsca, gdzie nie ma możliwości uczestnictwa w modlitwie w chrześcijańskiej wspólnoty. Dlaczego uciekamy z kraju na Święta? Postanowiłam zadać to pytanie nie tylko sobie, ale i kilku znajomym osobom. Oto odpowiedzi:

Ksiądz Tomasz: „Myślę, że ludzie uciekają przed samymi sobą, nie uciekają przed Bogiem, bo w Niego pewnie zwyczajnie nie wierzą. Może uciekają przed bliskimi, bo żyjąc w ciągłym pośpiechu nie potrafią się spotkać ze sobą, gdy jest na to czas. Dlatego też w wielu przypadkach w czasie spotkania rodzinnego stosują środki zastępcze - alkohol, ciągle grający telewizor, itp.”

Monika: „Myślę, że nie uciekają od Świąt, ale chcą odpocząć, ponieważ w pogoni za pieniądzem nie mają na to czasu. Często Święta, to jedyna możliwość, żeby dostać urlop w pracy i odpocząć. Myślę też, że zanikają pewne wartości, a w rodzinach nie przekazuje się tradycji i zwyczajów związanych ze Świętami Wielkanocnymi młodszymi pokoleniami. Przez tę pogoń za pieniądzem nie podtrzymuje się więzi rodzinnych, a przecież Święta są po to, żeby je

spędzać w rodzinnym gronie.”

Sebastian: „Myślę, że ludzie wyjeżdżają w okresie Świąt, żeby poznać tradycje i zwyczaje związane z Wielkanocą w innych krajach. Chcą może poznać inną religię, kulturę, potrawy, itp.”

Paweł: „Myślę, że wyjeżdżają tylko Ci, którzy nie chodzą do kościoła i dlatego wyjeżdżają w okresie świątecznym, żeby wypocząć.”

Wojtek: „Na myśl przychodzi mi kilka odpowiedzi. Może Ci ludzie chcą uniknąć spowiedzi – „bo nie muszę się nikomu tłumaczyć z grzechów, zresztą nikt nie zabił”. Może nie chcą znowu wbrew woli spotykać się z rodziną? Może w Święta marzą o odpoczynku – „przecież zarobiłem na wakacje”. Może nie chcą znów kupować ponad stan i sprzątać na błysk? Może wyjeżdżają, bo pogoda w Polsce jest nie do przewidzenia? Jedzenie, zakupy czy pogoda to sprawa drugorzędna. Musimy poważnie potraktować tajemnicę krzyża i Zmartwychwstania. Musimy posprzątać, ale w sercach. Powinniśmy zaplanować wakacje, ale te na wieczność – mamy pytać siebie, czy jesteśmy gotowi na „last minute” życia?”

Odpowiedzi, jak widać, otrzymałam różne. Myślę, że każdy z nas powinien zadać sobie ważne pytania o swoją wiarę i spróbować w ciszy na nie odpowiedzieć. Może wtedy uda nam się zrozumieć jak naprawdę ważne są dla nas Święta Wielkanocne i Zmartwychwstanie Chrystusa.

S.K-M



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. W Niedzielę Wielkanocną i Poniedziałek Wielkanocny nie będzie nabożeństwa o godz. 17⁰⁰.
2. Nowenna do Miłosierdzia Bożego w Wielki Piątek o 17¹⁵, w pozostałe dni – po Mszach świętych wieczornych.
3. W Poniedziałek Wielkanocny Msze święte w naszym kościele – jak w każdą niedzielę. Taca zbierana tego dnia jest przeznaczona na Katolicki Uniwersytet Lubelski.
4. W Poniedziałek Wielkanocny o godz. 10⁴⁵ zostanie odprawiona Msza święta w intencji ks. Marka Kujawskiego i ks. Marka Tomulczuka z okazji ich imienin. Solenizantów polecamy pamięci modlitewnej.
5. Próby przed uroczystością I Komunii świętej dla dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 9 odbędą się: 27, 28 i 29 kwietnia ok. godz. 18⁴⁰. Zbiórka przed kościołem. Spowiedź dla dzieci i ich rodziców w sobotę, 30 kwietnia o godz. 10⁰⁰.
6. Nabożeństwa majowe w dni powszednie o godz. 19⁰⁰, a w niedziele o godz. 17⁰⁰.
7. 1 maja przypada Święto Miłosierdzia Bożego oraz dzień beatyfikacji Jana Pawła II. Tego dnia w naszej parafii będzie miała miejsce Uroczystość I Komunii świętej dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 9. Msza święta pierwszokomunijna zostanie odprawiona o godz. 9⁰⁰. Nie będzie Mszy świętej o godz. 9³⁰.
8. W Niedzielę Miłosierdzia Bożego o godz. 10⁴⁵ zostanie odprawiona Msza święta w intencji Księdza Proboszcza Zygmunta Rutkowskiego i ks. Zygmunta Zymlińskiego z okazji ich imienin. Solenizantów polecamy modlitwie wiernych.
9. Składamy wyrazy wdzięczności tym wszystkim, którzy się przyczyniają do tego, abyśmy mogli uroczystie i w spokoju świętować Święte Triduum Paschalne. Dziękujemy kapłanom za trud posługi w konfesjonale, siostrze zmartwychwstankom – za przygotowanie Ołtarza Wystawienia, ks. Rafałowi – za przygotowanie Grobu Pańskiego. Bóg zapłać Służbie Liturgicznej; Panu Organiście i Chórowi parafialnemu; siostrze Katarzynie za troskę o piękno naszej świątyni; Kawalerom Rycerskiego Zakonu Bożego Grobu i wszystkim zaangażowanym w Procesję rezurekcyjną. Dziękujemy tym wszystkim, którzy złożyli ofiary na kwiaty i przygotowanie Grobu Pańskiego.